

Co w szkole piszczy?

Nowy miesiąc... nowe zadania... nowe obowiązki... TA SAMA SZKOŁA.
Wydaje się, że jest co robić.
Miesiąc październik jest miesiącem...
KONKURSÓW z różnych przedmiotów,
do których powinni przygotowywać się
głównie trzecioklasiści, by uniknąć części
sprawdzianu gimnazjalnego oraz by wy-
kazać się wiedzą z określonej
dziedziny. Mogą spróbować też klasy
drugie, bo czemu nie.

W dziesiątym miesiącu roku jest
zimno jak w sali od chemii i nieprzy-
jemnie jak na koniec wakacji. Trzeba
ubierać się ciepłej: kurtki, buty, czapki,
szaliki, rękawiczki, kominiarki...
(te ostatnie może nie, ale jak kto woli).
Jeśli nie to do łóżka chorować! Chociaż
niektórym to na rękę, choroba jest
zła, są zaległości, a jak są zaległości
to jest... delikatnie mówiąc niefajnie
(pisząc to zdanie przebywam w domu
„z chorobą” i kubkiem gorącej herbaty
w ręce).

(Dla tych, którzy lubią ciepłotkę, dobrą
książkę i herbatkę do tego...)
Nie siedźcie w kurtkach na lekcji –
nieśmieszne, żenujące i ogółem rzecz
biorąc dziwne. Jeśli teraz siedzicie
w kurtkach to w zimę będą śpiwory?

Październik jest drugim miesiącem
nauki w szkole, dopiero drugim...
A już jej starcza. Jeszcze „tylko osiem”:
Powiedziałbym, że październik
taki 2/10.

K. Kw.



Stopka redakcyjna:
Jakub Kwiatkowski 3c
Jakub Krupa 3c
Julia Sosnowska 3c
Marta Grabowska 3e

Oprawa graficzna:
Bartek Karcz 3c
Pod opieką:
p. Justyny Głogowskiej